

— **A bekiesza znikła** Niejaki Fruchliński Jerzy przyjechał ze wsi Osmolice gm. Piotrowice do Lublina i spotkała go dnia tego przykrość. Gdy bowiem biedak zajechał na ul. Kościuszki 3 i zatrzymał się, zostawiając wóz na boskiej opiece, odszedł na chwilę—po powrocie stwierdził brak bekieszy wartości 350 zł. Sprawca przykrości nieznan.

- **A bekiesza znikła.** Niejaki Fruchliński Jerzy przyjechał ze wsi Osmolice gm. Piotrowice do Lublina i spotkała go dnia tego przykrość. Gdy bowiem biedak zajechał na ul. Kościuszki 3 i zatrzymał wóz na boskiej opiece, odszedł na chwilę się, zostawiając wóz na boskiej opiece, odszedł na chwilę – po powrocie stwierdził brak bekieszy wartości 350 zł. Sprawca przykrości nieznan.